



DROGA ŻYCIA

CO?

GÓRY STOŁOWE, KARKONOSZE, IZERY, GÓRY ŁUŻYCKIE, RUDAWY, JURA FRANKOŃSKA, ALPY BAWARSKIE, ALPY LECHTAŁSKIE, FERWALL, ALPY RETYCKIE, ALPY GLARNEŃSKIE, ALPY PENNIŃSKIE, ALPY LEPONTYŃSKIE, BELLEDONNE, VERCORS, GÓRY CZARNE, PIRENEJE, GÓRY IBERYJSKIE, GÓRY KANTABRYJSKIE

GDZIE?

POLSKA, CZECHY, NIEMCY, AUSTRIA, SZWAJCARIA, ITALIA, FRANCJA, HISZPANIA

KIEDY?

DRUGA POŁOWA LIPCA - PIERWSZA POŁOWA LISTOPADA 2015

JAK?

CHYBA NAJTAŃSZYM MOŻLIWYM SPOSOBEM - PIESZO :)

NA WSTĘPIE KILKA SŁÓW O MNIE :

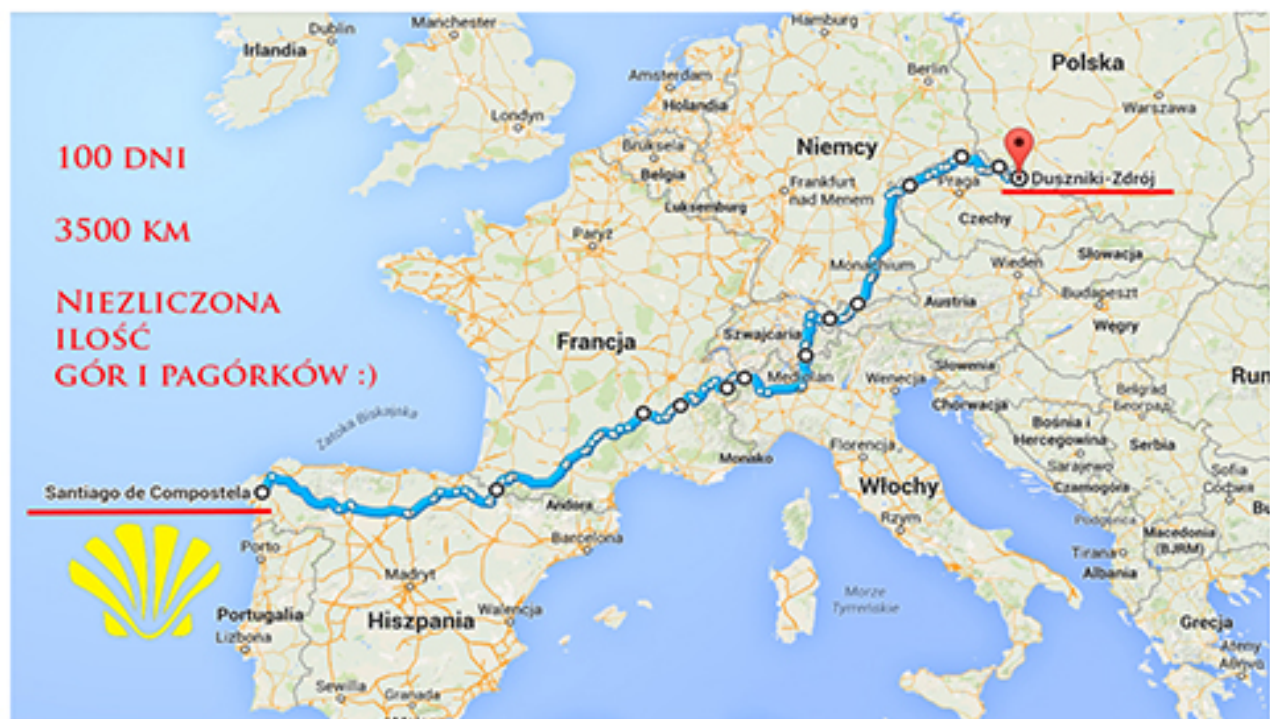
NAZYWAM SIĘ TOMASZ BUCHALSKI, CHOĆ DLA WIĘKSZOŚCI LUDZI ISTNIEJĘ JAKO WESOŁY WŁÓCZYKIJ. PSEUDONIM TEN IDEALNIE ODDAJE CHARAKTER MOJEGO DUCHA - POCZUCIE HUMORU, ZAMIŁOWANIE DO PODRÓŻY, ORAZ KONTEMPLACJA NAD SENSEM ŻYCIA ;)

KILKA LAT TEMU POSTANOWIŁEM WYEMIGROWAĆ, ABY CHOĆ CZĘŚCIOWO MÓC REALIZOWAĆ SWOJE PASJE. POŁOWĘ ROKU ZARABIAM, ABY KOLEJNĄ POŁOWĘ MIEĆ MOŻLIWOŚĆ SPAKOWAĆ PLECAK I WYRUSZYĆ GDZIEŚ PRZED SIEBIE. TAKIE ŻYCIE JAK NAJBARDZIEJ MI ODPOWIADA!

ZWIEDZIŁEM JUŻ WSZYSTKIE POLSKIE PASMA GÓRSKIE - OD NAJNIŻSZYCH PO NAJWYŻSZE I CIĄGŁE JAKIŚ GŁOS W GŁOWIE MÓWI MI : „DALEJ, DALEJ”!

KILKA LAT TEMU PRZESZEDŁEM OD GRANICY NIEMIECKIEJ PO UKRAIŃSKĄ Z „DOMEM” NA PLECACH, CZYLI W SPOSÓB, JAKI NAJBARDZIEJ LUBIĘ. TAKA WEDRÓWKA DAJE MOŻLIWOŚĆ KOMPLETNEJ SWOBODY, POZNAWANIA NIESAMOWITYCH LUDZI ORAZ SPRAWDZENIA SAMEGO SIEBIE. DYSTANS 1000 KM (GŁÓWNY SZLAK SUDECKI ORAZ GŁÓWNY SZLAK BESKIDZKI) ZOSTAŁ POKONANY W NIECAŁE 4 TYGODNIE. NA KOŃCU NASUNĘŁO SIĘ TYLKO JEDNO PYTANIE : ”TO JUŻ?”

WTEDY WŁAŚNIE POWSTAŁ PLAN, ABY ZMIERZYĆ SIĘ ZE SPORĄ CZĘŚCIĄ GÓRSKIEJ EUROPY, ZOBACZYĆ NOWE, DOŚWIADCZYĆ NIEZNANEGO I PO RAZ KOLEJNY ZBADAĆ MOŻLIWOŚCI WŁASNEGO CIAŁA. IDEALNY DO WYKORZYSTANIA W TYM PRZYPADKU OKAZAŁ SIĘ NAJSTARSZY EUROPEJSKI SZLAK KULTUROWY, CZYLI DROGA ŚW. JAKUBA.



POMIMO ODKŁADANIA PIENIĘDZY Z ROKU NA ROK JEST ONA PRZYMUSOWO ODKŁADANA NA ROK KOLEJNY, PONIEWAŻ CIĄGLE POJAWIAJĄ SIĘ NIESPODZIEWANE WYDATKI, TZW. TYPOWO ŻYCIOWE. BYŁ NAWET MOMENT, ZE PODDAŁEM SIĘ STWIERDZAJĄC, ŻE TA WYPRAWA JEST PONAD MOJE MOŻLIWOŚCI. TAK DOŻYŁEM SYMBOLICZNEGO WIEKU - 33 LAT. DZIŚ ROBIĘ, CO MOGĘ, ABY JEDNAK MOJE NAJWAŻNIEJSZE ŻYCIOWE MARZENIE MOGŁO SIĘ ZIŚCIĆ WŁASNIE W TYM ROKU, O CZYM ŚWIADCZY MÓJ UDZIAŁ W TYM KONKURSIE ;)

NIE DA SIĘ DOKŁADNIE WYLICZYĆ KOSZTÓW PONAD TRZYMIESIĘCZNEJ WĘDRÓWKI, NIEMNIEJ JEDNAK SPRÓBUJĘ WYKAZAĆ NAJWAŻNIEJSZE KOSZTA, Z KTÓRYMI MUSZE SIĘ LICZYĆ :

WYŻYWIENIE W WERSJI MINIMUM - 15 EURO/DZIEŃ/100 DNI - OK 6000 ZŁ
UBEZPIECZENIE TURYSTYCZNE NA CAŁĄ WYPRAWĘ - OK 400 ZŁ
DOPOSAŻENIE SPRZĘTU TURYSTYCZNEGO - OK 2000 ZŁ
LOT POWROTNY NA LINII SDC - WROCŁAW - OK 1600 ZŁ

CHCĄC NIE CHCĄC RAZEM WYCHODZI OK 10 000 ZŁ





KILKA SŁÓW PODSUMOWANIA :

JESTEM CZŁOWIEKIEM, KTÓRY WYZNAJE ZASADĘ, ŻE CZŁOWIEK GÓR NIE TYLKO ZDOBYWA SPEKTAKULARNE SZCZYTY. CZŁOWIEK TEN CZUJE GÓRY KAŻDYM ZMYŚLEM, ZARÓWNO NASZE NISKIE, ACZKOLWIEK PIĘKNE KARKONOSZE JAK I TRUDNE I NIEDOSTĘPNE HIMALAJE. W KAŻDYM MIEJSCU - NA GRANI, W DOLINIE, PRZY SCHRONISKU, NAD STRUMIENIEM. TO OBECNOŚĆ W NICH POZWALA NAM PRZEMYŚLEĆ SWOJE SPRAWY, PRZEWARTOŚCIOWAĆ CO JEST W ŻYCIU WAŻNE I POWRÓCIĆ DO CODZIENNYCH OBOWIĄZKÓW Z NOWĄ ENERGIĄ.

MOJA WYPRAWA JEST DOŚĆ ODMIENNA OD RESZTY - NIE MAM PLANU WSPIĄĆ SIĘ NA NAJWYŻSZE SZCZYTY PASM, O KTÓRYCH WSPOMNIAŁEM. NIE CHCĘ WYZNACZAĆ NOWYCH TRAS WSPINACZKOWYCH, NIE CHCĘ POKONYWAĆ ŻADNYCH REKORDÓW. W NICZYM NIE CHCĘ BYĆ „NAJ”.

WE WSZYSTKICH Z TYCH GÓR CHCĘ PO PROSTU BYĆ! POZNAWAĆ JE, POKONYWAĆ, CZUĆ.

DROGA ŻYCIA TO NIE JEST PUSTY SLOGAN, TO WYPRAWA, KTÓRA ZDARZA SIĘ TYLKO RAZ W ŻYCIU I KTÓRA PRZEWRACA TO ŻYCIE DO GÓRY NOGAMI...

JEŻELI CHCECIE JAKO SPONSORZY ZMIERZYĆ SIĘ ZE MNĄ Z TYM NIECODZIENNYM WYZWANIEM I BYĆ W KAŻDYM Z TYCH NIESAMOWITYCH MIEJSC - SERDECZNIE ZAPRASZAM :)